

# KRYNICA

## BIELARUSKAJA

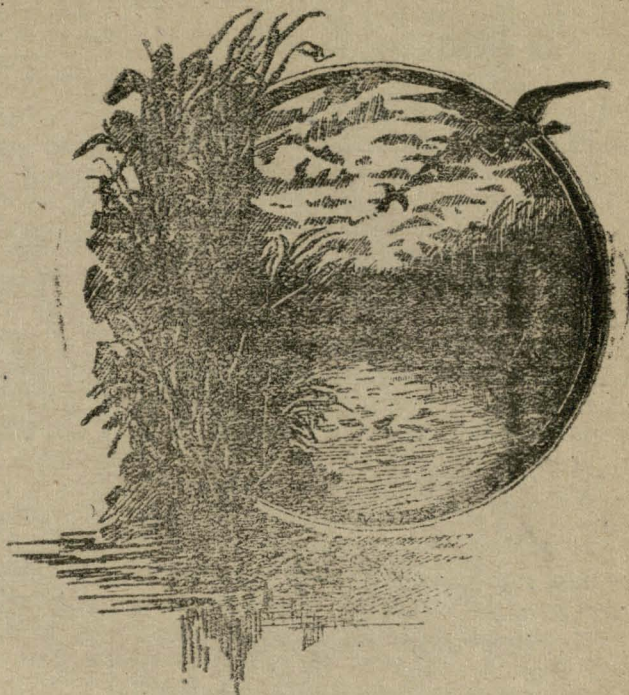
### Chryścijanska - Demokratyczna Hazeta.

REDAKCYJA I ADMINISTRACYJA:

Zawalnaja wul. 7; ad 9—6.

„KRYNICA“ KAŠTUJE:

na hod 300 mk., na pauhoda 150 mk., na 3 miesiacy 75 mk.,  
asobny numer 5 mk.



Č wyhawarywajecca jak polskaje cz i rasiejskaje ч, a Š—jak sz i ш.

## Bielaruskaja Chryścijanskaja Demokracija.

Demokracija—słowa hreckaje. Azna-  
čaju jano uladu hramadzian jakoj dzia-  
rzy, ci narodu nad samym saboju. Supra-  
dy demokratyczny naród toj, jakoha naj-  
wialikšy lik asob zdolaj brać učasie u  
kierawanni samym saboju. Supraudnaja de-  
mokracyja tam, dzie nima ucisku ani hwa-  
ty, a dzie panuje wolność ludzkoj dumki i  
połnaja roůność usich hramadzian prad  
zakonom.

Zależna ad taho, na jakoj nawucy:  
na socjalistyčnej, ci na chryścijanskaj api-  
raje chto swoj pohlad na demokraciju, u  
ciapierašni čas jość demokracija chryś-  
cijanskaja i socjalistyčnaja. Abiedźwie he-  
tyja demokracji, niazhodny ũ swajej as-  
nowie, zhodny u swaich metach; metaj  
adnej i druhoj—jak najbołš sprawiadliwaje  
i ščasliwaje życie iak asob, tak celych  
społnaćciej i narodaŭ. Abiedźwie demo-  
kracyi da hetaj wialikaj supolnaj mety  
duć časta nia supolnymi darohami. De-  
mokracyja socjalistyčnaja swaju nadzieju  
apiraje pieraważna na samoj reformie, na  
samoj paprawie miż ludźmi pradusim ad-  
nosin haspadarčych i ũžo ad hetaho ro-  
bić zależnym duchowuju wartaść, duchowy  
postup čaławieka. Inakš demokracija chryś-  
cijanskaja. Jana čwierdzić, što pradusim—  
paprawa dušy koźnaj asoby, a ũžo na  
hetaj možna apierci sprawiadliwy ład i  
utrymać sprawiadliwyja miż ludźmi adno-  
siny.

My tut majem skazać niekulki sloŭ  
ab chryścijanskaj demokracji bielarus-  
kaj, jak šmat u čym roźnaj ad takich-ža  
demokracyjaŭ u mnohich starych narodaŭ.

Ab historyi hetaj demokracji zamaŭ-  
cym, bo chto jaje choča znać, niachaj  
račytaie u kalendary „Krynica“ na 1921  
na str. 33 i dalejšych.

My kiniem wokam na unutranny

skład i na asabliwy charakter bielaruskaj  
chryścijanskaj demokracji.

U nikatorych starych narodaŭ jak u  
Francyi, Niamiečynie dumki chryścijan-  
skaj demokracji časta raźniwali kniazi,  
hrafy i roźnyja wialikija pany; dzieła čaho  
jany nawiet niaświadaina, ale tolki dziaku-  
juć swajmu wyšejšamu ad inšych, asabli-  
wa ad pracounych hramadzian, stanowišču,  
psuli šwietluju chryścijanska-demokratyč-  
nuju dumku. Pracouny lud, widziać ich  
bahatymi i darma sytymi pamyłkowa da-  
chodziŭ da prakanańnia, što kaścioł staic  
tolki za panoŭ, i zaŭsiody choča utrymać  
stary ład i paradak, a sama nawuka  
chryścijanskaj demokracji u hałowach ta-  
kich prawadyroŭ i takich „chryścijanskich“  
demokrataŭ chutka rabiłasia adstaŭaj, pie-  
rastareŭaj i da życia nia hodnaj.

Inakš z bielaruskaj chryścijanskaj de-  
makracyjaŭ. U nas usie kniazi, hrafy, pany  
i praŭaty wykliślia bielaruskaści, a praz  
heta sama i swaho narodu, a da taho tak  
spahanieli, što nawiet nia mohuć twaryć  
ničoha padobnaho da nijakaj demokracji.  
Praŭda, u hetym naša niščasćie, ale ũ he-  
tym i naša adradžeńnie. Astaŭsia sam lud  
siarmiażny, lud biedny, ale pracawity, lud  
ciomny, ale duža zdalny da nawuki, lud  
šmat u čym, možna skazać, dziki, ale ũ  
asnowie swajej zdarowy cieleŭ i dušoju.  
Astaŭsia lud sam sabie, jak niešta adnali-  
taje, pastajannaje, u wa ũsich swaich  
duchowych patrebach adnalkowaje. I woš  
z hetaho ludu, pry sučasnym raźwićci lu-  
dzkoj myśii, wychodziać intelihienty-syny  
hetahož ludu, jakija, čujuć siabie častkaj  
swajho ludu, čujuć siabie jaho sercam i  
mazhami. Bielarusy intelihienty nie za si-  
bie, a za ũwieś swoj naród bielaruski, du-  
majuć i čujuć. Da takich intelihientaŭ na-  
leżać ksiandzy-bielarusy, jakija pradusim

i stajać na čale arhanizujučajsia bielaruska-  
chryścijanskaj demokracji. A takoha skła-  
du u jakoj arhanizacyi nikoli nia moža  
spatkać zakid, z wusnaŭ razumnaho čała-  
wieka, panskaj, adstaŭaj ad życia i niede-  
makratyčnaj.

Dzieła takoha unutrannaho składu  
bielaruskaja chryścijanskaja demokracija  
swajoj prahramaj u sprawach haspadar-  
skich pa našamu prakonańniu nia ũčym  
nia ũstupaje demokracji socjalistyčnej i  
ad jaje nia roźnica. Roźnica miż hetymi  
bielaruskimi demokratami moža być tolki  
ũ tym, što naša demokracija chryścijan-  
skaja pawinna wysoka dziaŭać ściaŭ chryś-  
cijanski, jak u życiu swaich siabraŭ pry-  
watnym, tak i püblichnym. Bielaruskaja  
chryścijanskaja demakracija pawinna ũmieć  
datasawać chryścijanskuju nawuku da roź-  
nych hramadzkich patreb, jakich wymahaje  
duch času. Chryścijanskija demokracji, jak  
bielarusau, tak i inšych nowaadradziŭšychsia  
narodaŭ, pa našamu prakonańniu, pawinny pa-  
čać raźwiwać dumku ab pierachodzie chryś-  
cijanskaj demokracji, da chryścijanskaho  
socjalizmu. Ab hetaj mecie, jak zadatku  
budućyny, my zabywacca nie pawinny. Być  
zdarowym ducham i ciełam, być zaŭsiody  
čystym na dušy, być hlyboka sprawiadli-  
wym u swaich adnosinach da ũsiaho—  
šwiatyja abawiazki bielaruskaho chryścijan-  
skaho demokrata. Bo kali ũsie na świecie  
ciapier hniŭfoje, stałasia ahidnym, kali lu-  
dzkija sercy skareli, zbutwieli, dyk biela-  
ruskija demokraty pawinny być maralna  
zdarowymi, bo zło zmahčy zmoža tolki  
dabro. A zło dla nas—niawola našaho  
bielaruskaho narodu, a dabro—jaho poŭ-  
naje adradžeńnie duchowaje i materjalnaje.

Ast.



## Da Bielaruskaj Moładzi.

Dziwłasia chłapčanio, bačućy, jak siwy dzied siejaŭ żyta. „Dziedku, kaža, na što kidajecie zboža na ziamlu? Nam budzie mała chleba zimoj“. „Dziciatka ty małoje, nia wiedaješ, što ja sieju žmienaj, a Boh dašć zbierom za hod wazami“.

Tak, Maładzja Braty Bielarusy!

My ciapier sieim ziarnio z horam i niadołaj, kab Wy pośle mahli sabrać z radaściami i pieśniami. My sieim, jak toj haspadar nieščasny, na ralli zapuścielaj, parezanaj akopami, a Wy zwazić budzicie pa hladkich darohach, wołnyja i ščasliwyja.

Hej! Moładz Bielaruskaja, krasa i nadzieja naša! Wiedajecie, čaho ad Was spadziewaicca Maci Bielaruš?

Jana žadaje, kab Wy byli sumlennymi, pracawitymi, paradačnymi. Čto z moładu idzie krywoj darohaj, toj zbludzić pośle i zhinie. Kali u małych sprawach budziš machlawać, wyrašcieš na złodzieja, abo ašukanca. Jak kažać: „Zhubiš praŭdu i sam prapadzieš“. Pracaj zdabudziš kusok chleba i dobruju sławu; hultajstwa da hrechu dawodzić, zabiwaje zdolnašć i plodzić darmajedaŭ. Paradak usiudy pawinien być u adzieży, u knižkach, u rabocie i adpačynku. Hdzie drenny paradak u čacie, tam paznaiš, što haspadar durny. Čto maje brudnaje ciela, taho i duša bywaje niačysta. — A lubicie, Bratočki, Kraj rodny, našu ziamlu krasawicu, našu prostuju bielaruskuju mowu; lubicie svoj narod; čytajcie swaje hazety, śpiewajcie swaje pieśni...

Hetaho ad Was žadaje i damahaicca naša darahaja, miłaja Bačkauščyna Bielaruš.

Dumaje, ņadaje maci, sto z jaje dziciatkam budzie, u jakuju dorožnku jano pabiażyć. Oj, kab nie na zhubu!

A Bielaruš Maci u wialikich, ciażkich dumkach. Pierajšła bura, bili piaruny, skawytali wichry. I ciahalsia woraki s saboju pa našaj ziamielce. Adny wyli z bolu, druhija piajali wiasiołyja, himny, ale štož nam

z ich radści? Naša dola nie prašwiatlela, bo kala jaje mała steralisia.

Jakajaž budzie naša Moładz Bielaruskaja?

Moža začwicie krapiwaj, abo asotam? Moža pustaćwietam budzie? A može, jak dahetul ibywała, začwicie charośaj, płodnaj kwetkaj, ale płady u čuży harod pakociacca?

Hodzi sumlewańnia, hodzi čużoj służby! Hodzi bajacca nieščasćcia, a ščasćcia nia pytać.

Maładzja Bielarusy! Boh Was naznačyŭ da pracy na swajej rodnej niwie. Nia bojciesia! Ciapier ućciesia, hdzie moħućy i jak papadzie — pa polsku, pa rusku, pa swojemu. Aby nie marnawać maładych hadoŭ, a pośle budzicie budować ajčyznu i papraŭlać našyja abmyłki. A Bielaruš paustanie! Uščiaž pierakidcyki sypluć Jej piasok na woćy, choć worahi piajuć chałturnyja pieśni, choć Jaje, jak pamioršuju wykidajuć z spiskoŭ i knižak, brešuć, što Bielaruš nima i nia było nikoli. Bielaruš paustajeć, bo ustajeć naša moładz — našy maładzja Braty i Siastrycy. Bielaruš paustanie, heta jasna jak songa, bo idzie tej darohaj, jakoj išli Litoŭcy, Čechi, Charwaty, Japoncy bo ūsia naša maładziaž ščyra za nawuku, biarecca. Bielaruš, značyć, paustajeć, a hetaho nam i treba.

Chłopcýk s pad Hrodny.

■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■

## S z c z a ś c i e.

Ptušcy da ščasćcia — wolnašćci treba,  
Da ščasćcia kraski — jasnaha nieba,  
Dzicia ščasliwa — na rukach matki,  
Biazdolny rwiecca — da ciopłaj chatki.

Mudramu ščasćcie — silnaja wiera,  
Ščasćcie paeta — kachańnie ščyra,  
Strudžanym dumkam — treba spačynku,  
Sercu zbalełamu — wiasny ūspaminu.

Dla ūsiech — za ludzcŭ, hdzie jošć ich kólki,  
Adnaho treba na šwiecie tolki —  
Biez čaho šwiat naš — błudna daroha:  
Usim da ščasćcia patreba — Boha.

K. Swajak.

## Z našych wiosak.

ŁAWARYŠKI, Wilenskahopaw.

Niedaŭna žyd ŭ Ławaryškach adkryŭ synk, u jakim pradajucca usialakija napitki. A tymčasam u wołaści u Mickunach nima školy dla dzaciej. Na našaha probašča ks. Siemaškiewiča niechta wypisywaje u polskich hazetach, što jon zakładaŭ szkoły bielaruskija, dyk zdajecca nam, što lepš szkoła, čymśi karčma. Ciamnata tut u nas strašnaja: pijanstwa i zładziejstwa razwialiś jak jašče nikoli. Štōtydzień čuwać arakraży to kania, to karowy i to nawet u dzień. Praŭda, maim tut i žandarmaŭ, adnak ničoha jany nia moħuć zładziejz zrabieć, bo jšče nia čuwać, kab hdzie choć adnaho zławili. Niedaŭna łowiaćy bandytaŭ u Ławaryškach zabili žandary polskaho ūłana.

I. B.

ZAŚNIANSKAJA wołaść, Wialejskaho pawietu.

Paradku tut jašče nima nijakaho. Polskija sałdaty časami pazwalajuć sabie zašmat. Jak pryjeduć rekwirawać, dyk tady nadta ciazka bywaje.

U hetaj staranie jarawyja zasiewy duža kiepskija; bulba była wyraszy ništo, ale niapłodnaja, aŭsa i jaćmieniu dyk šmat u kaho na wiasnu nia budzie susim na pasieć.

Školak mała. Dzieci marnujucca. U niekatorych wioskach uhawaryłisia bački z wučycielami na zboža, aby tolki wučyli. Wućyć — za bylob najlepš u koźnaj wioscy, bo pasylać dzaciej dalka nia možna, bo nima ani wopratki, ani abutku.

## KUTOK AB UNII.

(BENEDYKT XV I PRAWAŚŁUNY USCHOD.)

Ciapierašni sw Ajciec Benedykt XV duža zacikaŭleny Uniej. U miesiacy mai 1917 h. jon u hetaj sprawie u časopisi „Acta Apostolicae Sedis“ apawieściŭ piśmo, jakoje pa bielarusku wyhladaje woś tak:

„Niepaścihły prysud Boha pastawiŭ nas na miejsce św. Piotry, kniazia Apostalaŭ, katoraho Jezus na ziamli pastanawiŭ najwyšejšym i wiečnym pastyram duś, adkuplonych Jaho krywoj. Dziela hetaho naš apostolski ūrad abawiażywaje nas nia tolki ščyra ūsio naša dziejańnie i ūsiu našu rupliwašć skirawać na zachawańnie, ale i na postup usich kaściołaŭ naahu i koźnaho z ich paasobku. Ich zlučnašć tworyć sucelnaje mistyčnaje ciela Chrystusa, značycca Katalicki Kaścioł.

Naša bačkauškaja lubašć raściahawajecca na ūsie paasobnyja Kaścioły, dy asabliwa ūschodnija. Ich daŭniejšaja minuščyna u hetkim blesku šwiecić swiaćca i wiedaj,

što my siańnia jašče pašla hetkaho doŭhaho času bačym ich šwiatło nad reštaj chryścijanstwa.

Dyk sapraŭdy dla Nas jošć niemahčymym biez balučaho ućućcia dumać ab tym, jak wielmi jany kališ krasawali i padawali nadzieju i jak małymi i słabymi stalisia ad taho času, jak wialikšaja časć ūschodnich Kaściołaŭ adarwałasia ad ūłonińia kaścioła macie-ynskaho. Niachaj s pomačaj łaski Božaj darahija našy syny z uschodu swajo pačatkowaje krasawańnie i swaju pačatkowuju sławu iznoŭ wiernuć. Pomniaćy našu zadaču, my budziem rupliwa staracca, kolki možem, kab smutnaje pałażeńnie ūschodnich kaściołaŭ paprawić.

Dziela hetaho My pastanawili dla unijackich Kaściołaŭ Uschodu, ustanawić nowuju św. Kongregaciju, katoraj kiraŭnictwa My i pašla Nas Našy nastupniki asabista prymajem na siabie. Kongregacija, što była ustanowlena našym papiarednikom blaħaštaŭlenaj pamiaćci Piusam X dla spraŭ abrađauŭ ūschodnich i dahetul istnawała, była zlučena s Kongregacijaj Prapahandy, dyk i maħła wyhladać ustanowaj druhorad-

naj. I dziela hetaho nikatoryja rabili nam zakidy, što bytcam rymskija papieży stawiać na druharadnaje miesca ūschodnich katalikoŭ. Biazsumleťku, dewoli adzin raz z blizku praŭdziwaje pałażeńnie razhledzić, kab prakanacca, što hetakija zakidy niesprawiadliwy. Ale my choćym žyćliwašć Stalicy Apostalskej da ūschodnich Kaściołaŭ tak wykazać, kab niohto bołš nia moħ ab hetym sumlewacca. Kali Našy ūschodnija Kaścioły ubačać, jak papiež sam rupicca ab ich sprawach, napeŭnie pierakanajucca, što swiataja Stalica nie maħła bołš im lubašćci pakazać. Dalej možem spadziawacca, što adhetul niohto u ūschodnich Kaściołach nia budzie mahćy ūzbudzić niawieru da łacinnikaŭ, bo ciapierašni zahad jašče jaśniej pakaža, što Kaścioł Chrystusa jošć ani łacinskim, ani hreckim, ani sławianskim, ale katalickim, miž swaimi synami nijakaj roznicy nia budzie robić, i što ci jany hreki, ci łacini, ci sławianie, abo inšaj nacyjanalnašćci pierad Stalicaj Apostalskaj ūsie zajmajuć roŭnaje miesca.

Dziela hetaho My pastanawili i mocaŭ Našaj Apostalskaj ūłasci herak zahadywajem.



Lasy tut hłumiać; nikatoryja z ich wyhladajuć jak pasieki. Jość smat niadobrych ludziej, jakija siakuć nie na swaju patrebu, ale na prodaż; a i siakuć nie paladzku—kamiel woźmie a wierch kinie.

Ahułam u waŭsiej Žaŭnianskaj wołaści żywiecca ciazka i duża ciazka.

M. DAŬHINAU, Wialejskaho paw.

Z mnohich miastečkau pasylajuć ludzi wiestki ab swaim žyćci u redakcyju našaj rodnej hazety «Krynica»,—tolki naša miastečka jakby nia choća kab ludzi wiedali, jak u nas żywiecca, Praŭda, nja ūsiakamu pryjemna słuhać hetkich cikawaściej. Ale ūsioždyki jość ludziej, katoryja choćuć znać, jak żywuć ich braty biełarusy pašla mnohich hadoŭ niawoli, ŭhwaŭtu, zdziaku i sloz. Hetkija dobryja ludzi moža dumajuć, što ū nas i dobra żywiecca, kali my nikomu nia žalimsia. Wotža żywiecca ū nas drenna, za carom Mikałajem była ū miastečku adna manapolka, dwa trakciry, kala dziesiątku karčmaŭ i dla pryliki adno wučylišča, hdzie wučyli tolki pa rasiej-sku. Ciapier za, dziakawać Bohu, ani manapolki, ani karčmaŭ nima, ale i wučylišča nijakaha nima. Smet dzie zakładajuć školy biełaruskija, ale našy ludzi ab hetaj sprawie nia dbajuć. Moža pryčyna i ū tym, što ludzi wielmi pakryŭdžany, bo za čas sušwjetnaj wajny 1914—1920 h. jakraz 10 разоŭ naša miesnaść pierachodziła z adnych ruk u druhija. Zdajecca kożnamu wiedama, što addajućy worahu miesnaść wojska starajecca kab warożaj staranie nia było čym pażywica, a tyja pryjšoušy adbirajuć apošnija kuski chleba u miesnych życharoŭ. Smat chto kryŭdzić nas zatoje, što my ludzi ciomnyja i nie znajem hdzie, jak i kamu žalicca, bo jak pažališsia nita-mu, što treba, abo nia tak jak treba, dyk bywaje jašče horš. Jak hawora staraja pa-słowica biełaruskaja: „Na paklapraje drewa ūsie kozy skačać“, dyk i nas biednych bie-larusau hetak usie dratujuć i žyćcio wielmi trudnaje. Ludzi żywućy u wialikim ho-ry i biednacie nijak nia mohuć razniać

ruk i apamiatacca. Zarabotkaŭ ciapier wiedama u nas nima nijakich, dyk jadnė biednyja ludcy chleb z miakinaj, dy i taho nia ū wolu.

I. Ž.

KREWA, Ašmianskaho pawietu.

Niejak sumna robićca, kali uspamina-jecca Krewa. Miastečka heta, kazaŭby, Bo-ham i ludźmi zabytaje. Tutejšyja ludzi du-ža ciomnyja, i żywuć jany ū ciannacie, dy ū biadzie, żywuć, jak dziŭkija žwiery pa no-rach miż hor wysokich, hdzie trudna uba-čyć i žyćcio i ich samych, a mnohija i šče nia wiarnulisia z Rasieŭ, kudy zahnała ich wajna. Ciapier, katoryja wiarnulisia, dyk żywuć na prawoch letašniej wiasny: biaz chleba, biaz bulby a czasam i biaz soli. Samo Krewa duža zmianiŭšysia, zajšoŭsy siudy tolki i bačyš hory vysokija, paryty akopami, dratami apleciany, dy daŭniejšy staradaŭny zamak, što niasusim razbity, i ruiny ad dzwioch cerkwaŭ. U Krewie nima ciapier kaścioła, ani cerkwy, ani školy. Praŭda, kataliki majuć kapličku niedaloka ad Krewa, dyj Baruny nia tak daloka, a što prawasłaŭnym duža kiepska: jany tut žasta ūmirajuć biaz spowiedzi, bo pa-kul znajduć šwiaščefnika, dyk čalawiek i pamre. Prawasłaŭnyja časta chodziać da kaścioła i nawiet nia čurajuca, dy kažuć, što mahliby susim naležyć da kaścioła, kab prysłaŭ ksiańdza biełarusa. Jak mnie здаjecca, na dobry paradak, dyk heta i pa-winna być, kab tut byŭ ks. biełarus. Jość u nas niekulki ślachtonoŭ-pankoŭ, dyk ja-ny starajuca ksiańdza palaka, dy peŭnie tak i budzie, bo jany starajuca nie ad sta-bie, a ad usiej parachwii i tumačać toje, što tut usie polskuju mowu rozumiejuć, a takich ludziej nie maim, jakija mahlib sta-racca taho, čaho ludcy tutejšyja žadajuć.

K. Spakojny.

## ŠTO ČUWAĆ NA SWIECIE.

BEŁARUSY I PLEBISCYT.

Dawiedywjajemsia z peŭnaj krynicy, što nia tolki Wilenski biełaruski nacyja-nalny kamitet, ale usie bołš-mienš wyznač-nyja palityčnyja biełaruskija hrupy pad-čas plebiscytu ū Wilenščynie, stanouća za-dajuć, kab plebiscyt abniaŭ takža usu Hrodzienščynu, pawiety Lidzki i Dzišnien-ski. A kali plebiscyt adbudziecca na jakim štučna wyrazanym kawalačku ziamli naša-ho Kraju, dyk pašledak jaho dla Biełaru-sau budzie nie abawiazkowy.

LITOŬCY I WILENŠČYNA.

Urad Litoŭskaj Respubliki pasłaŭ u Lihu Narodaŭ pišmo, u jakim adznačyŭ, što spornaja ziamla miż Litwoj i Połščaj pawedle Litoŭska-balšawickaj umowy na-ležyć da Litwy. Adnak Litwa hodzicca na plebiscyt, kali jon abojnie i Hrodzienščy-nu i Dzišnienščynu, i kali Wilnia jak asia-rodak litoŭskaho narodnaho i haspadarska-ha žyćcia, adojdzie da Litwy biez plebiscy-tu. Dalej urad Litoŭski damahajecca, kab polskaja wajskowaja ułada była zastuplena uładaj litoŭskaj i kab plebiscyt adbyŭsia najraniej pašla 8 miesiacach pa wychadzie wojska polskaho.

PRAŬNAJE PRYZNAŬNIE LITWY.

Łatyski ministr spraŭ zahraničnych Mejorowić prysłaŭ telehamu da takohaž ministra litoŭskaho, u jakoj pawiadamlaje, što Łatwija pryznała jaje praŭna.

Toje-ž samaje zrabiła i Estonija.

## Krychu ab haspadarey.

HADOŬLA KROLIKAU.

Jak kaza ličycca karoŭkaj biadaka, tak zŭsim sprawiadliwa mozym nazwać krolika—miasam biadaka. I duža škoda, što dahetul u nas mała žwierniena ūwahi na hadoŭlu krolikaŭ, ci—jak ich nazywa-juć—trusoŭ.

U Erancyi, naprykład, hadoŭla krolikaŭ wielmi pašyrana. U adnej stalicy Fran-cyi—Paryży raschodzicca kroličaha miasa bołš 50 tysiaču pudoŭ u hod; pradajuć ja-ho tam i z hetaha handlu nia mała ludziej majuć dobry zarabotak, bo za adno miasa nia ličacy skurak i adpadkaŭ, wyhandlo-wujuć wialikija hrošy.

U Belhii jość fabryka, ū katoraj wy-rablajuć skurki krolikaŭ, dzie cely hod pracuje 200 robotnikaŭ.

A treba wiedać, što z zabitaha krolika ničoŭa darma nie prapadaje: zimowyja skurki jaho za hranicaj stryhuć i farbujuć pad koler darahich žwiarkoŭ, jak kunic, babroŭ, charkoŭ i h. d. i hetak sfałšawa-nyja pradajuć za darahija ceny. Wołas z letnich skurak krolikaŭ idzie na filcowyja kapiałušy, rukawički, a samaja skurka, jak i cialačaja — na dalikatnyja bociki i inš; kiški krolikaŭ iduć na struny; wušy i lapki—na klej; trybuchami kormiać šwiniej—słowam—z usiaho karyść i dachod.

1. Św. Kongregacija Prapahandy dla spraŭ uschodnich abrađaŭ z dnia 30 lista-pada siol. h. pierastaje istnawać.

2. S pieršaho dnia čarodnaho mie-siaca paŭstaje da žyćcia i mieć budzie Starszynioju samaho św. Ajca św. Kon-gregacija dla uschodniaho Kaścioła asobnaja ad swiatoj Kongregacji Prapahandy. Tworycca wialikšaja ličba kar-dynałaŭ, s katorych adzin budzie sekre-tarom. Dalej budzie jana mieć asesara, wybranaho z najwydatniejšych pradstaŭ-nikoŭ kleru i wialikšuju ličbu konsultoroŭ łacinskaho i uschodniaho abrađu. Aprača taho, ča jaje naležyć budzie dawoli urad-nikaŭ, pazwanych s pamiż duchoŭnych najbołš aznajomlenych z uschodnimi spra-wami.

3. Da hetaj Kongregacji naležyć bu-duć usie sprawy, jakija datyčać asob, dys-cypliny i abrađoŭ uschodnich Kaściołaŭ. Nawiet naležyć buduć usie sprawy mieša-nyja, značycca takija, katoryja taksama i łacinkaŭ, abo rečaŭ, abo asob datyčać.

4. Dla kaściołaŭ uschodnich abra-đaŭ hetaj Kongregacji buduć dađzieny usie poŭnamoctwa, katoryja majuć Kongregacija abrađaŭ łacinskich, z wyniatkam prawoŭ Kongregacji św. Oficium.

5. Heta Kongregacija budzie razhla-dać spornyja pytaŭni dyscyplinarnaj daro-haj. Takija, katoryja pryznaje, patrabuju-čymi prysudu suda, budzie skirowywać da suđowych trybunałoŭ, samoj wybranych.

Hetyja zahady wydany na wiečnyja časy i uwiedzienny nia hledziačy na usie praciŭnyja rasparadžeŭni, choćby jany za-służywali na asabliwuju uwahu.

Dadzienna ū Rymie u św. Piotry  
dnia 1 maja 1917 h.  
u trecim hodzie Našaho pontyfikatu.

Benedykt XV, Papież.





Samo-z miasa krolika čystaje i zdarowaje i, jak pakazala nawukowaja proba, wielmi strajna i pażyŭnaje, bo мае ў sabie bołš białkowych častak, čymśi jako je inšaje, ŭżywana je ŭ nas, miasa:

|                            |     |
|----------------------------|-----|
| šwinina мае ў sabie białka | 16% |
| jaławičyna „ „ „           | 20% |
| kroličaje miasa „ „ „      | 25% |

U Anhlii i Francyi chworym u špitalach dajuć, jak bołš dalikatnaje i przyhodnaje, miasa krolikaŭ.

U Niemieččynie jość specyjalnyja kramy, dzie pradajuć miasa tolki krolikaŭ. Naskolki cikawiaćci Niemcy sprawaj hadoŭli krolikaŭ, widać užo z toho, što tam drukujeca i raschodzića šmat roznych hazet, katoryja pišuć tolki ab krolikach.

Z usiaho hetaha my bačym, jak paważna zajmajuca ŭsie kulturnyja haspadarstwy hadoŭlaj krolikaŭ; na hetu sprawu hladziać jany, jak na nowuju dachodnuju staćciu, katoraja moža prysporyć bahaćcia dla rodnaha kraju. Para i nam žwiarnuć uwahu na hadoŭlu krolikaŭ; para tym bołš, što hety nowy dla nas dachod moža mieć pry najmienšaj i najbiadniejšaj nawiet haspadarcy i nia wymahaje ani takoha wialikaha užo kłopat, ani takoha wialikaha koštu.

Chto manicca zaniacca hadoŭlaj krolikaŭ, kab mieć z hetaha jak najbołšy dachod, pawinien pierš na pierš ličycca z miascowymi warunkami, zwažajuć na toje, z čaho na miescy možno mieć lepšuju karyść: z miasa, ci sa skurak i puchu krolika; bo treba wiedać, što hatunkaŭ trusoŭ jość šmat i adny spamiž ich dajuć bołš miasa, ale skurki ich mienš ceniacca; inšyja uznoŭ kroliki choć sami wažać i niamnoha, ale ich puch darahi.

Dyk razhledzim niekatoryja, bołš padchadziaćcia dla našych warunkaŭ, hatunki krolikaŭ.

Kroliki na miasa. Spamiž hatunkaŭ trusoŭ, katoryja najbołš przyhodny na miasa—heta Lotarynhski i Flandrski.

Lotarynhski krolik ważyć 12—15 funtaŭ; jon nie pieraborliwy na jadu i wielmi wytrywaŭ na usialakuju pahodu, dzieła hetaha Lotarynhski krolik padchodzić da našych klimatycznych warunkaŭ.

Flandrski krolik мае wahi 13—15 funtaŭ, a traplajuca niekatoryja i pa paŭpuda. Miasa ich wielmi smačnaje, nia ustupić najlepšaj cialacinie, a wykormliwajuca nadta skora. Kroliki hetaha hatunku spakojnyja, charakteru łaskawaha i nie pieraborliwy ŭ jadzje. Skurki ich majuć taksama dobry zbyć.

A. Wilecki.  
(„Sacha“.)

## Ż WILNI.

Delehaćcija Rady miasta Wilni. Rada miasta wysłała ŭ Paryż delehacyju, z žadańniem pryłućć Wilniu da Polšy. Bielarusy, litoŭcy i żydy prociŭ takoj samazwančaj delihacyi protestujuć.

Litoŭskaja delihacia. U hetych dniach u Wilniu pryjechaŭ litoŭ-

skaja delehacyja, u jakuju uwajšli: p. Bartkiewicz, p. p. Makoŭski i Račkoŭski ad ludoŭcaŭ, p. Wensłaŭski ad socyjalistaŭ-demekrataŭ.

Meta delehacyi paprabawać dajści da parazumieńnia s Palakami.

Bielaruskija škoły ŭ Wilni. Aprača čatyroch bielaruskich škoł ŭ Wilni, istnujućych ad pačatku hodu, niedaŭna atkrylisia i šće dźwie: na Antokali i na wulicy Arenburskaj. Biada ŭ tym, što ciapierašniaja ułada pierastała płacić pensiju wučyciałom. Treba spadziawacca, što takuju palityku kinuć.

Wilenskija bielarusy i Liha Narodaŭ. Wilenskija bielarusy apracowywajuć memorjał Lizie Narodaŭ, u jakim apisywajuć pałažeńnie bielarusiaŭ u tak zwanaj „Siaredniaj Litwie“.

## Dumki.

### MY I DUSZA NARODU.

Zdajeca mnie, Bratočki, što niešta pakrywiłasia ŭ našych relihijnych adnosinach. Padumajcie tolki: ambona abiarnuła sia šmat-dzie ŭ trybunu dla „kresowaj“ palityki, pašyryłasia kult świeckaj wialikaści, a i sama nabożnaść ad ludziej pierajšla da wilenskich dewotak (nichaj Boh baronić!) Słowam, niejki pieralom. Kożny z nas čuje, što duša narodu choć niejak abnowy. Światełlad daŭniejšy i jaho symboli užo pryjadajuca. Adnak duša narodu nie pierastanie być relihijnaj. Mianajuca formy—duch trywaje. Čużaja bahinia—kultura—apranuła dušu našu ŭ swaje formy. Wopranka znasiłasia i naprasna jaje łatajuć. Polščyna i rasiejščyna zniknuć z adnosin relihijnych u nas siłaj przyrodnaho rozwiktu. Duša narodu prajšla wiek darastańnia i dźiacinstwa. Toj ciapier woźmie narod; chto hetu nowuju dušu jaho pojmie. Bratočki, umiejma-ż brać uzhađawańnie duży narodnaj. Miejsa čystyja ruki i haračyja sercy!

Ko—st.

## UŚ A Č NYA.

### Swinia.

Zachwareła raz swinia u pana:  
U nočy usio spała.  
A żorła, dyk cely dzień, adrana!  
Tłuścieć nadta stała —  
Čuć padymie užo zad.  
Pan byŭ duža rad —  
Što budzie dobraja ślanina,  
Kilbasy i wandlina.  
Swinia nie na żart spužalasja,  
„Musić da mianie chwaroba prykasalasja“  
Dumajuć tak,  
Sabaku raz spytała:  
— Widzieŭ ty ludziej, bratók, nimała,  
Skaży, jakoj chwaroby heta znak?  
I apetyt jość i son,  
Adnak čysta muka —  
Nie mahu na nohi ja padniacca“.

Sabaka abyšoŭ, paniuchaŭ.  
Pakrucit chwasom, pasłuchaŭ.  
I dawaj z swini smiajacca.

«Wot tak šuka!»

Kaža jon,

«Chwareiš tak wasani,

Dyk jak raz, jak naša pani.

Kab bołš rabiła, a mieniej jeła,

Ty by peŭna nie chwareła.»

J. Bylina.

## Piśmo u Redakeyju.

Pawažany Panie Redaktar!

My sialanie wioski Adamčuki, abmytyja kryničnaj wadzičkaj z brudu niaświedamaści, wiedajuć, što „Krynica“ pradžiwaja przyjaciela našaj horkaj niadoŭi, što jana ščyra damahajeca dla nas ziamli i woli, i sa spahadliwaściu piša ab našych biedach i patrebach, šlom jej swaju ciażka zapracawanuju kapijku, kab „Krynicy“ wadzička bajćej ciacy mahła pa našych sonnych niŭkach, budziać da życia tych bratoŭ našych, što jšće śpiac snem niaświedamaści.

Na «Krynicy» achwiarawali.

|                     |           |        |
|---------------------|-----------|--------|
| Franuk Jankoŭski    | — — — — — | 200 m. |
| Barnard Jankoŭski   | — — — — — | 100 „  |
| Rafał Jankoŭski     | — — — — — | 100 „  |
| Ludwik Stapanowič   | — — — — — | 100 „  |
| Maciej Stapanowič   | — — — — — | 50 „   |
| Stary Jazep         | — — — — — | 50 „   |
| Władyk Stapanowič   | — — — — — | 25 „   |
| Waleryja Stapanowič | — — — — — | 26 „   |
| Marjanna Stapanowič | — — — — — | 25 „   |
| Piotra Wiasioły     | — — — — — | 25 „   |
| N. N.               | — — — — — | 30 „   |
| Antoś N.            | — — — — — | 100 „  |

Usiaho 830 m.

Redakcyja „Krynica“ usim achwiaradajcam, jak ślaŭnym siarmiażnym dzieciam Bielarusi, śleć swaju haračuju padziaku, a niekali historyja ŭpiša Was n swaje stranicy, jak pieršych i lepšych bajačoŭ za wolu i dolu Bielaruskaho narodu.

## SWAJA POČTA.

Ksiandzu A. M.: Hrošy at ali. Padziaka. „Krynicy“ pasyłam. Pišycie, što ŭ Was čuwać.

S. Tryjudzie u Halicyi: „Krynicy“ Wam pasyłam.

Jazepu Żwawamu: Z nikatorych wašych korespondencyjaŭ karystajem. Z usich skarystać nia możem. Wieršy waŭm udajuca ništo. Pracujcie.

Ant. Hermanowiču: Szmata chto narakaje, što nia atrymliwaje „Krynicy“. My hazetu usim swaim padpiščykam pasyłam. Čamu jany nie atrymliwajuć—nia wiedajem.